

JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, życie codzienne, wakacje, życie na wsi

Wakacje u przyjaciół rodziców

Na przykład na kolonie letnie zabierała nas taka pani, nie pamiętam jej nazwiska, żona kolejarza, na takie wakacje kolejowe, gdzie się spało w wagonach. I to była jedna z mamy dobrych przyjaciółek. Dostyc często u nich byliśmy, jej syn się urodził w [19]56 roku. No i oczywiście dużo przyjaciół właśnie na wsiach, chłopów, do których jeździliśmy. Zostawiała tam nas mama nawet na tydzień wakacji. Pamiętam dokładnie jak mieliśmy jeden pokój, a rodzina... Było dwóch synów, jeden miał żonę. I pamiętam jak poszli kłosić zboże i jak wrócili z dzieckiem. Ta matka i ta dziewczyna zbierali snopki, bo ja to pamiętam, obserwowałem, a panowie kosili. No i jednego razu wyszli razem, ja wtedy jeszcze nie rozumiałem, że ona była w ciąży. No i poszli i wrócili wieczorem z dzieckiem. I potem dopiero mi powiedzieli, że musieli skończyć kłosić: dziecko się urodziło wcześniej, przy rzeczce umyli, przynieśli niemowlaka do domu. I to było kilka takich miejsc, to była właśnie grupa znajomych mamy, my do nich chodziliśmy i oni do nas.

Data i miejsce nagrania	2018-11-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"